

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 22. X. 1948r. Główny Okręgowy Komisji Badania Zbrodni
Niemieckich w Warszawie Sędzia Główny Halina Woreńko, działając na mocy
Dokrety z dnia 10. XI. 1945r. /Dz. U. P. P. nr. 51 poz. 293/, przesłuchała niżej
wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka
o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i o treści art. 107 i 155
k.p.k. świadek zeznał co następuje :

Imię i nazwisko	Luzymunt Marian Trzymyński
Imiona rodziców	Mikołaj i Maria z d. Rykter
Data urodzenia	4. XII. 1886 w Wornawie
Wykształcenie	seminarium duchowne ; 2 kursy filozofii
Przynależność pań. i nar.	polskie
Miejsce zamieszkania	ul. Gdanską 6 A
Zawód	proboszcz parafii Marymont - Prilawy w zgrupowaniu ks. ks. Marianów

W czasie okupacji niemieckiej byłam proboszczem naj-
lewnym ~~od~~ wsi w parafii im. Józefa w Łycku w wojew.
ostrowym pow. Wąbrzeźna. Duchowny Polski Podziemny. ~~W~~
Z chwilą wybuchu powstania warszawskiego 1944r. zostałem
kapłanem Obwodu 22 Dymirji A. K. ^{10th} Dymirji (z par-
miej w Warszawie 8-9 Dymirji im. Traugotta). Obwód 22 obej-
mował 4 rejony : 1) Żoliborski - Żelazna (21 punkt Dwie
Warszawskie). 2) Marymont - st. Dymirji (Adama Krzywickiego
szkoła ~~obce~~ ^{szkoła} w Liczawce) składni oddziałów mi zwan
dość czasu, miał 20 punkt przydzielone różne plutony, m. in.
leśna plutony st. Gryfa - Majewskiego (prawdziwa, nar-
mieszki Mostowski - zgrup ~~zawo~~ w szpitalu przy ul. Ducha-
mieckiej po zajęciu szpitala przez Niemców w dniu 30 września
1944r.); 3) Prilawy - mjr. Lech - Zubr (nawisła mi zwan
- miał 36 punkt przydzielone. 4) Powrski - mjr. Zyrafa (uprzed-
niży pseudonim i nawisła mi zwan). - Oprócz tego były
inne pododdziały d. w Obwodzie plutony Dymirji. Na
dniu 1 listopada wkradł się do szpitala i ukrywał na

wziętych i manipulacjami kontaktami z porządkami⁵ do
 niedoświadczonych, porażeni moim do końca przy
 ul. Główniej. Ok. godz. 14-iej dnia 2 sierpnia ulica i wy-
 sie z końca zostały zamknięte. ~~W~~ Następnego dnia
 3 sierpnia ok. godz. 14 ubrały w narty liturgiczne wyprzedem
 z Najświętszym Sakramentem do Opatrzni przy ul. Główniej.
 Niczym do mnie nie stawali. Opatrzni podobno nie
 była obywatelką przez wyśledzenie ulice zamknięte nie
 pod ostraką niemiecką. Później telefon skomunikacyjny
 się z Żoliborem i w dniu 5 sierpnia po stryżeniu mia-
 dowoim o powrocie Zymielu na Żoliborz ulicami się tam
 drogą przez Potok i Dolny Żoliborz. Zymiel obadził przy-
 sja na Żoliborzu i wysyłał patrol na Marymont, szedł za-
 opatrzeniowy się w żywność. Wtedy chodząc do swoich
 parafian na Marymont i w domach prywatnych odprawa-
 łam się in. W tym czasie od ludności cynkowej Marymon-
 tu miastem wiadomości o zwłokach i grabieżach dokonywa-
 nych przez Ukraińców na ludności. Stwierdziłem że zwłoki mia-
 ły miejsce na ul. Kłobuckiej obok szkoły. W tym czasie ulice
 Wileńskie, Międzywódkie, daty nie pamiętam w okresie
 między 6 a 20 sierpnia Ukraińcy zaskakiwali zafasę ber-
 browi powstania narwiska iż nie zaleca. W tym okresie
 wiele ludności było wstrzymywane. Niczym ostrakowali zwracano
 ulice jak: dniatki były durs ofos wśród ludności cynkowej
 zafasę kobiet, Tyłko konwoda szkoły Garawy powalata
^{uważa} ~~przez~~ 2 godziny dniem wychodził kobietom po żywność.
 Ukraińcy w tych wypadkach palili sprzęt domowy podobnie
 zaleca od punktów bojowych u. i. na obszarze Tyk Potoku
 w tym czasie ulice Izaluckiej, Kłobuckiej, Kuraskiej, Hojusia,
 Rybitzkiej i in. Na ul. Janu 11 i Międzywódkiej zos-
 tał zabity ^{przez ukraińców} pilny mąż domu Tajirski. W końcu sierp-
 nia powstanie zwróty szkoły na ul. Kłobuckiej a mia-
 ła oddział niemiecki opuścił konary przy ul. Główniej.

mał mieszkał obywatel punktów szkodliwych walczył w
 szpitala Zimostawoostawsk. W dniu 14 kwietnia 1944¹⁹⁴⁴ zostali
 ranni i powypadali w szpitalu przy ul. Kroczyńskiej.
 W dniu 24 kwietnia wzięto ich koncentracją a także mianem
 ksi. na Zolibon, w dniu następnym zostały rannym szpital,
 mianem zai została podpisana kapitulacja Zolibona. Tym
 samym, w dniu 1 października 1944 r. ~~zobowiązani~~ Ukraińcy
 (w tym czasie wzięto ich) w okolicy kościoła do ko-
 nali frontu ^{zobowiązani} sanitariuszek w tym samym punkcie sanitar-
 nym w okolicy ul. Kroczyńskiej, a także w noc 2 i na
 2 października w szpitalu "Nad Jam" przy Al. Biedusko-
 mia (Bielawy - Zdobych Robotnicza) zostały wzięte do chi-
 racja rannych Polaków sanitariuszek, których patrol pol-
 dowództwa Stefani Pol (zamiast tego obywatel przy ul. Biedusko-
 borskiej w. 11) został zatrzymany w kwatery Ukraińców,
 przy czym 3 sanitariuszek zostały zwrócone. Ludność przy-
 mę, którzy usuwali zwracali po zajęciu pomieszczeń domów
 którzyś przy kościele św. Wojciecha na Woli do domu w
 Pruszkonie. Szpitala wzięte zostały, nieco później. Ra-
 zem 2 patrolami sanitarnym powołanym do szpitala na Bie-
 lowy, a stał się udało im się wydostać z Warszawy omija-
 jąc drogą powiatową w Pruszkonie.

Na tym problemie zakończono i ~~zakończono~~ odrywane.